

Praktyczny biuletyn dla sędziów

Dominik Bednarski

SĘDZIA SĄDU REJONOWEGO W GRUDZIĄDZU

Tabu „kopiuj-wklej” – czyli o podejściu holistycznym

John D. Rockefeller wciąż doskonalił prowadzoną przez siebie działalność. Szczególnie słynna jest anegdota dotycząca redukcji kosztów cynowego uszczelniania kanistrów z ropą. Rockefeller polecił obniżyć ilość kropeł cyny, konkretnie z 40 do 38. Jednak kanistry zaczęły przeciekać. Wówczas ilość kropeł zwiększył do 39. Wtedy kanistry okazały się szczelne. Drobną w istocie zmianą przyczyniła się do znacznych oszczędności, które z powodzeniem wykorzystano w innym celu.

W Ministerstwie Sprawiedliwości trwają prace nad wprowadzeniem dwustronnych doręczeń pism sądowych przez Portal Informacyjny Sądów Powszechnych. Doręczenia takie miałyby być w postępowaniu cywilnym (na razie?) ograniczone do określonych pism procesowych i wniosków składanych w postępowaniu apelacyjnym, zażaleniowym oraz wywołanym wniesieniem skargi na orzeczenie referendarza sądowego. Niestety, jak podaje resort: „wciąż trwają konsultacje (...) i póki co nie można wskazać terminu wejścia zmiany w życie”¹.

Zdecydowanie popieram takie rozwiązanie, ale przydałoby się umożliwienie wnoszenia – tą samą drogą – pism podstawowych dla postępowania przed sądem I instancji, tj. pozwu oraz odpowiedzi na pozew (odpowiednio: wniosku w postępowaniu nieprocesowym oraz odpowiedzi na taki wniosek). Wprowadzenie takiego rozwiązania ułatwiłoby pracę nie tylko adwokatom i radcom prawnym, ale również sędziom.

Piszę te słowa wpatrzony w mglistą dal, niewyraźną przyszłość, w której akta polskich sądów będą w pełni cyfrowe. I jednocześnie wewnątrz skrępowany obowiązującym od lat paradygmatem odnośnie stosowania funkcji „kopiuj-wklej”². Po prawdzie nie do końca ów paradygmat wyznaję. Rzeczywistość sądowa jest bardzo złożona i taka sztywna, jedynie potępiająca klisza, nie ma według mnie racjonalnego uzasadnienia.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę jak wygląda praca sędziego pierwszej instancji w wydziale, nazwijmy to, *stricte* cywilnym. A ściślej – jakiego typu sprawy najczęściej się tam rozpoznaje. Na początek wierzyciele masowi. Przeróżne wyspecjalizowane podmioty hurtowo skupujące wierzytelności, by potem hurtowo ich dochodzić przed sądem. Hurtowo napisane pozwy (oczywiście metodą „kopiuj-wklej”), niekiedy do tego stopnia, że zawierają wyłącznie ogólniki. Jedyne zmienne w *petitum* i uzasadnieniu to dane strony pozwanej oraz wysokość żądania. W praktyce więcej nie potrzeba. Proces decyzyjny przy rozpoznawaniu sprawy ogranicza się do rozstrzygnięcia czy i w jakim zakresie powództwo oddalić w co do pozaodsetkowych kosztach kredytu. Pozwani nie biorą udziału w postępowaniu, unikają odbioru pism sądowych, oddalają od siebie dług, jak to tylko możliwe, z obstrukcją procesową włącznie. Jeżeli już wniosą sprzeciw od nakazu zapłaty lub odpowiedzi na pozew, to pisma te formułują według jednego wzoru, zawierającego zamknięty zestaw argumentów i wywodów prawnych, zestawionych masowo, często „na oślep”, niekoniecznie w merytorycznym związku ze sporem.

Potem przedsiębiorcy skupujący wierzytelności z tytułu odszkodowań za wypadki drogowe (*vide*: art. 458(2) § 2 pkt 2 k.p.c.). Konstrukcja pozwów podobna do opisanej powyżej. Kontrargumenty pozwanych ubezpieczycieli kanoniczne i niezmiennie.

Cały artykuł możesz przeczytać [tutaj](#)

¹ Sz. Cydzik, *Coraz bliżej dwustronnych doręczeń sądowych przez portal*, Rzeczpospolita 20.08.2024 r.

² Zob np.: T. Pietryga, *Sprawiedliwość kopiuj-wklej*, Rzeczpospolita 17.06.2024 r.; A. Bodnar, *Pisanie uzasadnień wyroków metodą „kopiuj-wklej” oburza* – <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/abodnar-pisanie-uzasadnien-wyrokow-metoda-kopiuj-wklej-oburza,43303.html>, *Kopiowanie uzasadnień wyroków to nie tylko lenistwo, ale wręcz uchybienie obowiązkowi służbowym sędziego* – <https://bezprawnik.pl/kopiowanie-uzasadnien-wyrokow/>; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020 r., III CSK 33/18, Interpelacja poselska nr 29871 z dnia 24 lutego 2019 r.

dr Grzegorz Kamieński

AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH ANGELUSA SILESIIUSA
W WAŁBRZYCHU, RADCA PRAWNY

Postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami

Wprowadzenie

W dniu 14 maja 2024 r. Sąd Najwyższy (7) wydał uchwałę w sprawie¹, w której orzekł, że „W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 1 i 3 w zw. z art. 684 k.p.c.) sąd z urzędu rozstrzyga także o roszczeniach wynikających z nieusprawiedliwionego rozporządzenia składnikami majątku wspólnego przez jednego z małżonków na własne potrzeby przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej”. Z powyższym rozstrzygnięciem nie sposób się zgodzić².

Z uzasadnienia uchwały SN

W przywołanej uchwale SN zwrócił uwagę, że kwestia, czy w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 1 i 3 w zw. z art. 684 k.p.c.) sąd z urzędu rozstrzyga także o roszczeniach wynikających z nieusprawiedliwionego rozporządzenia składnikami majątku wspólnego przez jednego z małżonków na własne potrzeby przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej, jest przedmiotem sporu doktrynalnego, i w tej materii prezentowane są dwa przeciwne stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich przyjmuje się, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd z urzędu rozstrzyga o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty³. W myśl drugiego z nich, o rozliczeniu nakładów z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty jednego z nich sąd orzeka na wniosek⁴.

W ocenie SN, w doktrynie i w orzecnictwie nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków

i nakładów z majątku osobistego małżonka na majątek wspólny tylko na wniosek⁵. Nie stanowi to natomiast asumptu do uznania, że w sytuacji odwrotnej, a więc o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, sąd orzeka również jedynie na wniosek. Wynika to z wagi takiego rozliczenia oraz interesów stron, a także problematyki wydatkowania nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty. Roszczenia te także stanowią część majątku wspólnego, są nieodzownie związane z tym majątkiem. W tego rodzaju postępowaniach zastosowanie powinien znaleźć zatem art. 684 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., przy czym zgodnie z art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziału ustala sąd, a zatem działanie to jest niewątpliwie podejmowane z urzędu.

Sąd Najwyższy przyjął, że należy odrzucić argument odnoszący się do możliwości przyśpieszenia toku postępowania w wyniku uznania, że sąd rozstrzyga przedmiotową materię jedynie na wniosek. Mogłoby to bowiem prowadzić do pokrzywdzenia stron, w szczególności tych występujących bez profesjonalnego pełnomocnika. Ponadto przy rozstrzyganiu tego rodzaju spraw sąd powinien kierować się w szczególności ideą prawidłowego podziału majątku wspólnego oraz określenia we właściwy sposób wzajemnych spłat małżonków, a nie szybkością postępowania. Oczywiście, wzgląd na szybkość postępowania powinien być jednym z priorytetów branych przez sądy pod uwagę przy rozstrzyganiu spraw, nie może jednak stanowić celu samego w sobie i być stawiany przed jego rzetelnością, w szczególności, że strony postępowania powinny być każdorazowo przekonane o prawidłowości podjętych przez sąd czynności, co pozwoli im na akceptację rozstrzygnięcia.

Wskazać również należy, że zasady kontrydiktoryjności i dyspozycyjności odgrywają w procesie cywilnym znaczącą rolę, jednakże nie mają one charakteru bezwzględnie, nie są zatem nadrzędne względem pozostałych zasad, a ich rola w postępowaniu nieprocesowym kształtuje się nieco odmiennie niż w procesie. W postępowaniu nieprocesowym sąd jest uprawniony do podejmowania działań z urzędu w szerszym zakresie niż w postępowaniu procesowym, postępowanie nieprocesowe wymaga bowiem aktywniejszej postawy sądu.

Cały artykuł możesz przeczytać [tutaj](#)

¹ III CZP 38/23, Biul. SN 2024, nr 5.

² Autor prezentuje stanowisko, że powyższa Uchwała SN stanowi judykant niemający mocy wiążącej z uwagi na sprzeczność składu Sądu z przepisami prawa – tak np. uchwała połączonych izb SN z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNC 2020/4/34; A. Kappes, J. Skrzydło, *Czy wyroki neo-sędziów są ważne? – rozważania na tle uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r.* (BSA I-4110-1/20), *Palestra* 2020, nr 5.

³ Tak np. uchwała SN z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009/2/23.

⁴ Zob. np. postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1970 r., III CRN 527/69, OSNC 1970/9/164.

⁵ Zob. np. postanowienie SN z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, Lex nr 50532.

Marcin Uliasz

DOKTOR HAB., PROF. URAD
SĘDZIA SĄDU OKRĘGOWEGO W LUBLINIE

Czy w zażaleniu na postanowienie o przybiciu dłużnik może skutecznie zgłosić zarzut, zgodnie z którym operat szacunkowy zabudowanej nieruchomości uwzględnił stan budynku w stanie surowym, a do dnia licytacji kontynuowano budowę budynku i zaszły istotne zmiany wpływające na wartość nieruchomości?

Zgodnie z art. 951 k.p.c., jeżeli w stanie nieruchomości pomiędzy sporządzeniem opisu i oszacowania a terminem licytacyjnym zajdą istotne zmiany, na wniosek wierzyciela lub dłużnika może nastąpić dodatkowy opis i oszacowanie. Do istotnych zmian stanu nieruchomości należy też budowa lub rozbudowa budynku w okresie pomiędzy opisem i oszacowaniem a terminem licytacji. Chodzi tu jednak o takie zmiany, które są istotne, czyli mają na tyle duże znaczenie, że mogą wpływać np. na wartość budynku. W razie spełnienia tych przesłanek, dłużnik powinien złożyć do komornika wnioski o dodatkowy opis i oszacowanie. Wniosek ten może być wprawdzie złożony przed rozpoczęciem licytacji, ale powinien być składany wcześniej, czyli niezwłocznie po ziszczeniu się przesłanki przewidzianej w art. 951 k.p.c.

Skoro dodatkowy opis i oszacowanie mogą być przeprowadzone tylko z inicjatywy strony, to sąd (referendarz sądowy) nie może badać tych okoliczności z urzędu.

Jeżeli dłużnik nie złożył wniosku o dodatkowy opis i oszacowanie, to nie może skutecznie podnosić w zażaleniu (skardze) na postanowienie o przybiciu zarzutu dotyczącego istotnych zmian w stanie nieruchomości.

Jeżeli dłużnik złożył wniosek o dodatkowy opis i oszacowanie, to podlega on rozpoznaniu przez komornika. Na postanowienie komornika w przedmiocie tego wniosku przysługuje skarga, a postanowienie sądu albo referendarza sądowego w przedmiocie tej skargi nie podlega zaskarżeniu. Ustawa przewiduje zatem odrębny tryb badania, czy w stanie nieruchomości zaszły istotne zmiany, co oznacza, że okoliczność ta nie może być uwzględniona

w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia na postanowienie o przybiciu.

Na przedmiotowe pytanie należy zatem udzielić negatywnej odpowiedzi.

Czy w celu zajęcia dwóch ułamkowych części nieruchomości należących do tego samego dłużnika komornik musi dokonać dwóch odrębnych zajęć?

Do dłużnika mogą należeć dwie ułamkowe części nieruchomości (czyli udziały we współwłasności) ujawnione w księdze wieczystej. Taki stan jest zwykle skutkiem tego, że każda z tych ułamkowych części została nabyta na skutek innego zdarzenia.

Pomimo ich odrębnego ujawnienia w księdze wieczystej, tworzą one całość, co oznacza, że dłużnikowi przypada wówczas udział odpowiadający sumie udziałów.

Nie ma przeszkód, aby komornik dokonał jednego zajęcia obu udziałów albo nawet zajęcia udziału odpowiadającego sumie udziałów dłużnika we współwłasności nieruchomości. Nie ma konieczności dokonywania dwóch odrębnych zajęć. W takim przypadku również oszacowanie i sprzedaż powinny obejmować cały zajęty udział dłużnika we współwłasności, chyba że dojdzie do wydzielenia części udziału celem sprzedaży (w trybie art. 946 k.p.c. w zw. z art. 1004 k.p.c.).

Należy przy tym zastrzec, że pomimo dopuszczalności zajęcia sumy udziałów dłużnika we współwłasności, każdy z nich może podlegać odmiennemu reżimowi prawnemu. Jako przykład można wskazać choćby to, że każdy z udziałów może być obciążony innymi hipotekami. Okoliczność ta ma wpływ na podział sumy uzyskanej z egzekucji i rodzi konieczność przeprowadzenia odrębnych podziałów sum uzyskanych z poszczególnych ułamkowych części nieruchomości należących do dłużnika.

W celu zajęcia dwóch ułamkowych części nieruchomości należących do tego samego dłużnika nie jest zatem konieczne dokonanie dwóch odrębnych zajęć.

Więcej pytań i odpowiedzi
możesz zaobczyc [tutaj](#)

W numerze trzecim czasopisma „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” polecamy m.in. artykuły:

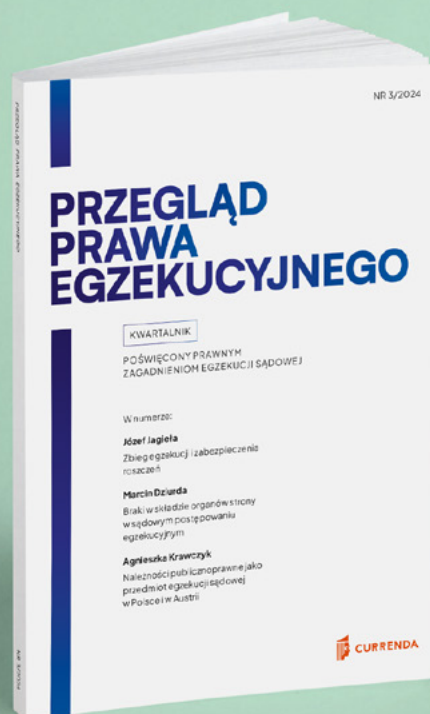
Zbieg egzekucji i zabezpieczenia roszczeń
dr hab. Józef Jagieła, prof. UŁ

Braki w składzie organów strony w sądowym postępowaniu egzekucyjnym
dr hab. Marcin Dziurda, prof. UW

Należności publicznoprawne jako przedmiot egzekucji sądowej w Polsce i w Austrii
dr hab. Agnieszka Krawczyk, prof. UŁ

Przegląd Prawa Egzekucyjnego nr 3/2024 jest już dostępny w Czytelni Currendy
czytelnia.currenda.pl

PPE rocznik 2024 za darmo dostępny w Czytelni Currendy



Ograniczenia egzekucji sądowej w ochronie zdrowia

Michał Białkowski

CURRENDA

Ograniczenia egzekucji sądowej w ochronie zdrowia

Autor: Michał Białkowski

Liczba stron: 150

Monografia stanowi pierwsze kompleksowe opracowanie poświęcone zagadnieniom dotyczącym ograniczeń egzekucji sądowej w ochronie zdrowia. Warto zauważyć, że prezentowane zagadnienia przedstawiono w wymiarze nie tylko teoretycznym, ale też praktycznym.

Tytuł monografii obejmuje bardzo szeroki zakres tematyczny, z tego też względu autor postawił sobie za cel wyselekcjonowanie wybranych zagadnień, które ze względu na swoją aktualność zasługują na poddanie ich analizie w kontekście rozważań dotyczących systemu ochrony zdrowia.

Monografia stanowi wartościową pozycję wydawniczą. Można ją polecić zarówno praktykom z zakresu prawa, jak również osobom wykonującym zawody medyczne oraz wszystkim, którzy w ramach swoich zawodowych kompetencji i obowiązków stosują przepisy dotyczące ograniczeń w egzekucji sądowej.

Z recenzji: prof. dr hab. Moniki Urbaniak

Jest już dostępna
w Czytelni Currendy

czytelnia.currenda.pl

Nie otrzymujesz jeszcze naszego biuletynu? Zapisz się do newslettera: [kliknij tutaj](#)

Aby uzyskać dodatkowe informacje, zadzwoń: +48 784 095 316
lub wyślij wiadomość na wydawnictwo@currenda.pl